

# ŻYDZI I POGANIE

## Rozważania listu do Rzymian – Rozdział 9-11

E. J. Waggoner

### Rozdział 9

#### Miłość Pawła do Jego Braci - Rzymian 9:1-18

1. *Prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamię, a poświadczam mi to sumienie moje w Duchu Świętym,*
2. *Że mam wielki smutek i nieustanny ból w sercu swoim.*
3. *Albowiem ja sam gotów byłem modlić się o to, by być odłączony od Chrystusa za braci moich, krewnych moich według ciała,*
4. *Izraelitów, do których należy synostwo i chwała, i przymierza, i nadanie zakonu, i służba Boża, i obietnice,*
5. *Do których należą ojcowie i z których pochodzi Chrystus według ciała; Ten jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki. Amen.*
6. *Ale nie jest tak, jakoby miało zawieść Słowo Boże. Albowiem nie wszyscy, którzy pochodzą z Izraela, są Izraelem;*
7. *I nie wszyscy są dziećmi, dlatego że są potomstwem Abrahamowym, lecz jest tak: Od Izaaka zwać się będzie potomstwo twoje.*
8. *To znaczy, że nie dzieci cielesne są dziećmi Bożymi, lecz dzieci obietnicy liczą się za potomstwo.*
9. *Albowiem tak brzmi słowo obietnicy: W oznaczonym czasie przyjdę i Sara będzie miała syna.*
10. *Ale nie tylko to, gdyż dotyczy to również Rebeki, która miała dzieci z jednym mężem, praojcem naszym Izaakiem.*
11. *Albowiem kiedy się one jeszcze nie narodziły ani też nie uczyniły nic dobrego lub złego - aby utrzymało się w mocy Boże postanowienie wybrania,*
12. *Oparte nie na uczynkach, lecz na tym, który powołuje – powiedziano jej, że starszy służyć będzie młodszemu,*
13. *Jak napisano: Jakuba umiłowałem, a Ezawem wzgardziłem.*
14. *Cóż tedy powiemy? Czy Bóg jest niesprawiedliwy? Bynajmniej.*
15. *Mówi bowiem do Mojżesza: Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, a zlituję się, nad kim się zlituję.*
16. *A zatem nie zależy to od woli człowieka, ani od jego zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego.*
17. *Mówi bowiem Pismo do faraona: Na to cię wzbudziłem, aby okazać moc swoją na tobie i aby rozślawiono imię moje po całej ziemi.*
18. *Zaiste więc, nad kim chce, okazuje zmiłowanie, a kogo chce przywodzi do zatwardziałości.*

Wprawdzie jest to spory fragment Pisma Świętego do przestudiowania, lecz jeśli go sumiennie rozważymy tak, by zrozumieć dokładnie o czym mówi, to nie okaże się aż tak trudnym jak to się zwykle uważa.

**Zarówno Żydzi jak i Grecy.** Chociaż Paweł był „apostolem Pogan” to nie zapomniał o swoich „krewnych według ciała”. Gdziekolwiek się udawał szukał najpierw Żydów i przemawiał do nich. Do starszych w Efezie powiedział, „nie uchylałem się od zwiastowania wam wszystkiego, co pożyteczne, od nauczania was publicznie i po domach, wzywając zarówno Żydów, jak i Greków do upamiętania się przed Bogiem i do wiary w Pana naszego, Jezusa” - Dz. Ap. 20:20,21.

Pawłowa troska o wszystkie grupy, nawet o tych którzy byli mu osobiście nieznani, ukazuje, bardziej niż cokolwiek innego, jego podobieństwo do Pana Jezusa Chrystusa.

**Przewaga Izraela.** „Czymże więc góruje Żyd? Albo co za pożytek jest z obrzezania? Wielki pod każdym względem. Przede wszystkim ten, że im zostały powierzone wyroczone Boże” - Rzym. 3:1-2. Tak więc odczytujemy tu cudowną listę rzeczy, które należą do Izraela: synostwo i chwała, i przymierza, i nadanie zakonu, i służba Boża, i obietnice. Straszną rzeczą jest, w rzeczy samej, okazać się niewiernym wśród takich bezcennych przywilejów.

**„Zbawienie pochodzi od Żydów”.** W ten sposób powiedział Jezus do kobiety z Samarii, więc tak jest – Jan. 4:22. „Z których pochodzi Chrystus według ciała”. Biblia była napisana przez Żydów, a młoda Żydówka była matką naszego Pana. Jako człowiek, Chrystus był Żydem, z pokolenia Judy. Gdy czytamy, że „zostaliśmy zbawieni przez jego życie” to wiemy, że jest to przez jego życie jako Żyda. Nie ma żadnego Bożego daru i błogosławieństwa dla człowieka, które nie byłyby „najpierw dla Żyda”, i których poznanie nie czyni nas dłużnikami Żydów.

**Nic z Pogan.** Apostoł Paweł mówi o „poganach w ciele”, że są „dalecy od społeczności izraelskiej i obcy przymierzom, zawierającym obietnice, nie mający nadziei i bez Boga na świecie” - Efez. 2:11-12. Przymierza, obietnice, nawet sam Chrystus, wszystko należy do Żydów, a nie do Pogan. Dlatego ktokolwiek jest zbawiony musi zostać zbawiony jako Żyd. „Bóg pierwszy zatroszczył się o to, aby spośród pogan wybrać lud dla imienia swego” - Dz. Ap. 15:14.

**Odlączony od Chrystusa.** Nie robi to żadnej różnicy, czy używamy słowo „przeklęty”, albo „anatema”, albo „odłączony”. Wszystkie oznaczają to samo i wyrażają najbardziej opłakany stan. Być bez Chrystusa oznacza być bez nadziei i bez Boga na świecie – Efez. 2:12. W takim stanie [odłączenia od Chrystusa] Paweł byłby gotów się znaleźć ze względu na swoich braci według ciała, gdyby to było dla nich jakimś pożytkiem. Co to pokazuje? Po prostu, że Izrael według ciała był i jest, właśnie w takim stanie oddzielenia od Chrystusa, „nie mający nadziei i bez Boga na świecie”. Lecz skoro wszystkie obietnice Boże są w Chrystusie (2Kor. 1:20), ci którzy są odłączeni od Chrystusa nie mają żadnego udziału w tych obietnicach; i dlatego **nauczmy się jeszcze raz tego, że Izrael według ciała, jako ziemski naród, nie ma i nigdy nie miał jakichkolwiek praw do Boga ponad inne narody; że Bóg nigdy nie złożył żadnych specjalnych obietnic Izraelowi według ciała, większych niż jakimś innym ludom.** Wyrażając to życzenie Paweł pokazał jak całkowicie był oddany Panu, i jak wielki miał udział w Jego Duchu. Chrystus dał samego siebie za ludzi, zgadzając się nawet na oddzielenie od Boga, aby móc dotrzeć do zgubionych i zbawić ich. Nie ma innego imienia pod niebem, przez które ludzie mogliby być zbawieni, i w związku z tym odłączenie Pawła nie mogłoby zbawić jego braci, o czym on dobrze wiedział. On po prostu pokazał jak beznadziejny był stan Żydów, i jak wielka była jego troska [o nich]. Podczas gdy żadna ludzka ofiara nie może przynosić [zbawczych] korzyści, ludzie mają przywilej dzielenia cierpień Chrystusa dla innych. Paweł mówi o sobie: „Teraz raduję się z cierpień, które za was znoszę i dopełniam na ciele moim niedostatku udręek Chrystusowych za ciało jego, którym jest Kościół” - Kol. 1:24.

**Obrzezanie stało się nieobrzezaniem.** Wcześniej czytaliśmy słowa: „jeśli jednak jesteś przestępcą zakonu, obrzezanie twoje stało się nieobrzezaniem” - Rzym. 2:25. Te słowa były adresowane do Żydów, którzy jednocześnie zostali oskarżeni o łamanie prawa – Rzym. 2:17-24. W wersecie 31 rozważanego 9 rozdziału jest nam także powiedziane, że Izrael nie doszedł do sprawiedliwości z zakonu. A wynika to z tego, że nie zaakceptowali Chrystusa, przez którego jedynie sprawiedliwość zakonu może być otrzymana. Więc jeszcze raz stwierdzamy, że Izrael, Pawłowi „krewni według ciała”, to nie byli wcale Izraelici, lecz Paganie, odłączeni od Chrystusa, „nie mający nadziei i bez Boga na świecie”.

**Obietnica nie zawodzi.** To jest godny ubolewania stan rzeczy. Wszystkie obietnice należą do Izraela, i nie ma niczego od Boga co by było przeznaczone dla jakiegokolwiek innego narodu, a mimo to ci właśnie ludzie, znani jako Izrael są odłączeni od Chrystusa. Niemniej słowo Boga nie zawiodło „albowiem nie wszyscy, którzy pochodzą z Izraela, są Izraelem”. Niewierność niektórych nie może zniweczyć wierności Boga - Rzym. 3:3. Jeśli nawet każdy literalny potomek Jakuba byłby zgubiony, nie osłabiłoby to wcale Bożych obietnic dla Izraela, od tej pory prawdziwymi Izraelitami są tylko ci, którzy wierzą tym obietnicom.

**Nasienie Abrahama.** „Od Izaaka zwać się będzie potomstwo twoje”. Izaak był dzieckiem obietnicy; dlatego ci, którzy wierzą obietnicom Bożym są nasieniem Abrahama. Do Żydów, którzy byli samozadowoleni z powodu swojego pochodzenia, Jan Chrzciciel powiedział: „niech wam się nie zdaje, że możecie wmawiać w siebie: Ojca mamy Abrahama; powiadam wam bowiem, że Bóg może z tych kamieni wzbudzić dzieci Abrahamowi” - Mat. 3:9. Mógł zrobić to równie łatwo, jak mógł na początku uczynić człowieka z prochu ziemi.

**Ciało i Obietnica.** „To znaczy, że nie dzieci cielesne są dziećmi Bożymi, lecz dzieci obietnicy liczą się za potomstwo”. Ten jeden tekst powinien wystarczyć, aby na zawsze zostawić w spokoju spekulacje na temat powrotu Żydów do starej Jerozolimy, po to aby obietnice Boże mogły być spełnione. Na zawsze powinno się położyć kres absurdalnym poglądom, że jakiegokolwiek państwo, jak Anglia albo Ameryka, stanowi [obecnie] Izrael, i jest spadkobiercą tych Bożych obietnic.

**Boża Wszechwiedza.** Kiedy dzieci jeszcze się nie narodziły, ani też nie uczyniły nic dobrego lub złego, zostało powiedziane o nich „starszy służyć będzie młodszemu”. Bóg zna koniec na początku, i może powiedzieć co każdy uczyni. Ten wybór był zgodny z tym co jest powiedziane o Bogu, „który nas wybawił i powołał powołaniem świętym, nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski, danej nam w Chrystusie Jezusie przed dawnymi wiekami [przed początkiem świata]” - 2Tym. 1:9.

**„Ezawem wzgardziłem”.** To nie zostało napisane dopiero po wielu latach, po śmierci zarówno Jakuba jak i Ezawa. „Czy Ezaw nie był bratem Jakuba? - mówi Pan - a Ja jednak umiłowalem Jakuba, Ezawa zaś znieńwidziłem i spustoszyłem jego góry, i jego dziedzictwo wydałem na łup szakalom pustyni” - Mal. 1:2-3. O jego potomkach [Edomitach] jest powiedziane, że będą nazwani, „ludem, na który Pan zawsze się gniewa” - werset 4. Dlaczego tak? „Tak mówi Pan: Z powodu trzech zbrodni Edomu i z powodu czterech nie cofnę tego, ponieważ stłumiwszy w sobie wszelką litość, ścigał mieczem swojego brata, ustawicznie pałał gniewem i wiecznie chował swoją wściekłość” - Amos 1:11. Jakub, z drugiej strony, nie będąc lepszy z natury niż Ezaw, wierzył obietnicom Bożym, i stał się przez nie uczestnikiem boskiej natury i w ten sposób Bożym spadkobiercą i współspadkobiercą Jezusa Chrystusa.

**Bóg nie jest niesprawiedliwy.** Zaznacz dobrze wersety 14-17 jako dowód, że nie ma żadnej arbitralności (tyrani) w Bożym wyborze. To wszystko jest z łaski. „Mówi bowiem do Mojżesza: Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, a zlituję się, nad kim się zlituję”. Tak więc w tym wszystkim Bóg okazuje łaskę. Ziemia jest pełna łaski Pana (Psalm 119:64), i łaska jego trwa na wieki (Jer. 33:11).

**Boży zamiar względem faraona.** Przypadek faraona jest zacytowany przez apostoła jako ilustracja stwierdzenia, „a zatem nie zależy to od woli człowieka, ani od jego zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego”. „Mówi bowiem Pismo do faraona: Na to cię wzbudziłem, aby okazać moc swoją na tobie i aby rozśławiono imię moje po całej ziemi”. Nie ma większego znaczenia czy to odnosi się do osadzenia faraona na tronie, czy do zachowania go, aż do tego czasu [osadzenia na tronie]. Jedno jest

pewne: to nie uczy nas, jak się powszechnie przypuszcza, że Bóg osadził faraona na tronie w celu dokonania swojej zemsty na nim. Zdumiewające jest, jak niektórzy zdeklarowani chrześcijanie mogą wciąż hańbić Boga przez stawianie takich zarzutów przeciwko niemu. Bożym zamiarem w wywyższeniu faraona, lub osadzeniu go na jego pozycji było to, aby móc pokazać jemu i w nim swoją [Bożą] potęgę i żeby jego [Boże] imię mogło być ogłoszone po całej ziemi. Cel ten został spełniony w unicestwieniu faraona z powodu jego zaciętego uporu. Lecz mógł być osiągnięty równie dobrze, i w znacznie lepszy sposób dla faraona, gdyby słuchał słowa Bożego. Faraon widział potęgę Boga, ale nie uwierzył. Gdyby uwierzył zostałby zbawiony, ponieważ moc Boża jest zbawieniem dla każdego, który wierzy.

Faraon miał władcą wolę. Jego jedyną wielką cechą była niezłomność, nieugiętość preradzająca się w upór. Czy ktoś może określić zdolność czynienia dobra, którą faraon miałby, gdyby jego wola została poddana Panu? Poddać się Panu oznaczałoby wielkie poświęcenie, według tego jak ludzie pojmują poświęcenia, lecz nie większe niż to, które uczynił Mojżesz. Mojżesz zrezygnował z takiego samego tronu [faraona], by sprzymierzyć się z ludem Bożym. Wspaniała i zaszczytna pozycja została zaproponowana faraonowi, lecz on nie poznał dnia swojego nawiedzenia. Wymagało to ukorzenia się, i on to odrzucił. W konsekwencji stracił wszystko; podczas gdy Mojżesz, który wybrał cierpienie wraz z ludem Bożym, i udział w hańbie Chrystusowej, ma imię i miejsce, które będzie trwać przez całą wieczność. Odrzucone łaski Boże obracają się w przekleństwa, „gdyż drogi Pana są proste, sprawiedliwi nimi chodzą, lecz bezbożni na nich upadają” - Oz. 14:9.

Dowiedzieliśmy się, że wprowadzie Bóg dokonał wyboru pewnych osób, bezpośrednio je wskazując, którzy potem zostali wspaniale wywyższeni jako dzieci Boże, wybór ten jednak nie był arbitralny. Jakub został wybrany zanim się urodził, lecz w [tym wybraniu nie był] nikim więcej, niż są wszyscy inni. Bóg ubłogosławił nas wszystkich duchowymi błogosławieństwami w Chrystusie, „w nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abysmy byli święci i nienaganni przed obliczem jego; w miłości przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej, ku uwielbieniu chwalebnej łaski swojej, którą nas obdarzył w Umiłowanym” - Efez. 1:4-6.

„A zatem nie zależy to od woli człowieka, ani od jego zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego”. Na dowód tego, apostoł przywołał przypadek faraona, który był wybrany w Chrystusie dokładnie tak samo jak Jakub i dokładnie tak samo jak my jesteśmy. Był wybrany do uwielbienia chwalebnej łaski Bożej tak, że mógł okazać na zewnątrz wspaniałości Pańskie, lecz on uparcie odmawiał poddania się. Ale Bóg będzie wysławiany nawet przez gniew ludzi, jeśli oni nie są skłonni do chwalenia go dobrowolnie, zatem Boże imię i moc zostały poznane przez upór faraona. Byłoby lepiej, gdyby dumny król poddał się Bożemu planowi, zamiast mieć ten plan zrealizowany przeciwko sobie. Lekcja, którą z tego wyciągamy jest taka, że każdy człowiek, w każdym narodzie pod niebem został wybrany, i że ten wybór polega na tym, że ludzie powinni być przybrani za synów [Bożych]. W tym wyborze Żydzi nie mają żadnej przewagi nad innymi, ale są na równi z nimi, jak jest dalej pokazane w pozostałej części rozdziału.

### **„Przyjęci w Umiłowanym” - Rzymian 9:19-33.**

*19. A zatem, powiesz mi: Czemu jeszcze obwinia? Bo któż może przeciwstawić się jego woli?*

*20. O człowiecze! Kimże ty jesteś, że wdajesz się w spór z Bogiem? Czy powie twór do twórcy: Czemuś mnie takim uczynił?*

*21. Albo czy garncarz nie ma władzy nad gliną, żeby z tej samej bryły ulepić jedno naczynie kosztowne, a drugie pospolite?*

*22. A cóż, jeśli Bóg, chcąc okazać gniew i objawić moc swoją, znosił w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu przeznaczone na zagładę,*

23. *A uczynił tak, aby objawić bogactwo chwały swojej nad naczyniami zmiłowania, które uprzednio przygotował ku chwale,*
24. *Takimi naczyniami jesteśmy i my, których powołał, nie tylko z Żydów, ale i z pogan,*
25. *Jak też u Ozeasza mówi: Nie mój lud nazwę moim ludem i tę, która nie była umiłowana, nazwę umiłowaną;*
26. *I będzie tak, że na tym miejscu, gdzie im powiedziano: Nie jesteście ludem moim - nazwani będą synami Boga żywego.*
27. *A Izajasz woła nad Izraelem: Choćby liczba synów Izraela była jak piasek morski, tylko resztką ocalona będzie;*
28. *Bo Pan wykona wyrok, rychło i w krótkim czasie na ziemi.*
29. *I jak przepowiedział Izajasz: Gdyby Pan Zastępów nie pozostawił nam zarodki, stalibyśmy się jak Sodom i bylibyśmy podobni do Gomory.*
30. *Cóż tedy powiemy? To, że poganie, którzy nie dążyli do sprawiedliwości, sprawiedliwości dostąpili, sprawiedliwości, która jest z wiary;*
31. *A Izrael, który dążył do sprawiedliwości z zakonu, do sprawiedliwości z zakonu nie doszedł.*
32. *Dlaczego? Dlatego, że było to nie z wiary, lecz jakby z uczynków; potknęli się oni o kamień obrazy,*
33. *Jak napisano: Oto kładę na Syjonie Kamień obrazy i skałę zgorszenia, a kto w niego uwierzy, nie będzie zawstydzony.*

**Spór z Bogiem.** Jest to bardzo powszechne zjawisko, i jego powszechność spowodowała, że większość ludzi nie zauważa jego nikczemności. Człowiek, który zaczyna z oburzeniem pytać, „dlaczego Bóg robi tak i tak?” albo mówić, „nie mogę zobaczyć sprawiedliwości w takim postępowaniu” tak, jak gdyby był szczególnie i osobiście znieważony, uniemożliwia sam sobie zrozumienie nawet tego, że śmiertelnik nie może ogarnąć Boga. Jest to bardzo niemądre i nikczemne oskarżać Go, ponieważ nie dorównujemy Mu w mądrości. Jedyny sposób, aby dojść do odrobiny poznania z tego, co może być rozumiane o Bogu, polega na uznaniu raz na zawsze, że jest On sprawiedliwy i miłosierny, i że wszystko co czyni jest dla dobra jego stworzeń. Szacunek, a nie krzykliwe zadawanie pytań, przystoi stworzeniom w obecności nieskończonego Boga. „Przestańcie i poznajcie, żem Ja Bóg” – Psalm 46:11.

**Garncarz i jego naczynia.** Ktoś kto uważa siebie za upoważnionego do krytykowania Boga sądzi, że ma mocny argument przeciwko Niemu w wersach 21-24 tego rozdziału. „Na pewno”, mówi on, „ten tekst uczy nas, że Bóg przeznaczył niektórych ludzi do zbawienia, a innych na zagładę”. Z całą pewnością nie znajdujemy niczego w tym rodzaju! Jest ogromna różnica pomiędzy tym, co ten tekst faktycznie mówi, a tym co ludzie wyobrażają sobie, że mówi. Garncarz ma władzę nad gliną, zatem Stwórca ma władzę nad swoimi stworzeniami, jako naturalne i niekwestionowane prawo. Zważ na ilustrację: garncarz mając władzę nad gliną lepi jedno naczynie kosztowne, a inne pospolite. To prawda; lecz kto na świecie kiedykolwiek słyszał o garncarzu, który zajmowałby się robieniem naczyń przeznaczonych jedynie na zniszczenie? On robi naczynia różnych rodzajów, do różnych celów, lecz wszystkie są przeznaczone do użytku, a nie do zniszczenia. Tak i Bóg nigdy nie uczynił nikogo po to by go zniszczyć.

**Boża cierpliwość.** Fakt, że Bóg nie planuje zniszczenia kogokolwiek pokazany jest w tym, jak długo zwleka zanim pozwoli komukolwiek ulec zagładzie, na którą słusznie zasłużył z powodu własnych złych czynów. On „znosił w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu przeznaczone na zagładę”. Przeznaczyli siebie na zagładę przez swoją zatwardziałość, przez nagromadzenie sobie gniewu na dzień gniewu – Rzym. 2:5. Zauważ, że Bóg znosił z wielką cierpliwością te „naczynia gniewu”. Obecnie żyjąc „cierpliwość Pana naszego uważajcie za ratunek” - 2Piotra 3:15. On „okazuje cierpliwość względem was, bo nie chce, aby ktokolwiek zginął, lecz chce, aby wszyscy przyszli do

upamiętania” - werset 9. A zatem fakt, że Bóg znosił w wielkiej cierpliwości te naczynia gniewu, nawet gdy potem poszli na zagładę, pokazuje, że pragnął ich zbawienia, i dawał im ku temu każdą możliwą szansę.

**„Których powołał”.** Boża cierpliwość służy również objawieniu bogactwa jego chwały „nad naczyniami zmiłowania, które uprzednio przygotował ku chwale”. Kto nimi jest? „Takimi naczyniami jesteśmy i my, których powołał”. Kim są ci, którzy są powołani? Czy są oni z jakiegoś szczególnego narodu? „Nie tylko z Żydów, ale i z pogan”. Cały rozdział jest potwierdzeniem Bożego wybrania ludzi jeszcze przed ich narodzinami, jak w przytoczonym przypadku Jakuba; natomiast ten werset pokazuje, że wybranie Jakuba nie oznaczało, iż Bóg miał szczególne przywileje dla narodu żydowskiego, lecz że obdarza on swoimi względami bez różnicy, zarówno Żydów jak i Pogan, jeśli oni je przyjmują.

**Lud Boży.** Jest to jeszcze dalej pokazane w wersetach 25 i 26: „Jak też u Ozeasza mówi [Oz. 1:9-10]: Nie mój lud nazwę moim ludem i tę, która nie była umiłowana, nazwę umiłowaną; i będzie tak, że na tym miejscu, gdzie im powiedziano: Nie jesteście ludem moim - nazwani będą synami Boga żywego”. Bóg nawiedził Pogan, by wyprowadzić spośród nich lud dla imienia swego. Apostoł Piotr opisał to nawiedzenie w następujących słowach: „Bóg..., który zna serca, przyznał się do nich, dając im Ducha Świętego jak i nam, i nie uczynił żadnej różnicy między nami a nimi, oczyściwszy przez wiarę ich serca” i dalej, „Wierzimy przecież, że zbawieni będziemy przez łaskę Pana Jezusa, tak samo jak i oni” - Dz. Ap. 15:7-11. A więc „nie masz bowiem różnicy między Żydem a Grekiem, gdyż jeden jest Pan wszystkich, bogaty dla wszystkich, którzy go wzywają” - Rzym. 10:12.

**Resztki.** „A Izajasz woła nad Izraelem: Choćby liczba synów Izraela była jak piasek morski, tylko resztki ocalone będą” A zatem „podobnie i obecnie pozostała resztki według wyboru łaski” - Rzym. 11:5. Chociaż wielu może być takich, którzy mogą odnajdywać swoje pochodzenie według ciała w Jakubie, to jedyne ci, którzy są chętni poddać się łasce Bożej, będą zbawieni. Naprawdę nie ma żadnego powodu chlubienia się, poza zbawieniem w krzyżu naszego Pana Jezusa Chrystusa.

**Poganie wyprzedzają.** Żydzi deklarowali przestrzeganie prawa, lecz nie wypełnili tego; Poganie nie byli związani prawem, a mimo to sprostali jego wymogom. Teraz, jeśli czytelnik przypomni sobie Rzym. 2:25-29, to zrozumie, że prawdziwe obrzezanie polega (i zawsze polegało) na przestrzeganiu prawa. Dlatego odkąd Poganie przez swoją wiarę zachowali prawo, a Żydzi przez swoją niewiarę złamali je, to okazało się, że oni zamienili się miejscami; Poganie stali się prawdziwymi „Żydami”, a Żydzi z natury okazali się tym samym co poganie.

**Chybiając celu.** Żydzi dążyli do sprawiedliwości z zakonu, lecz nie osiągnęli jej. Dlaczego? „Dlatego, że było to nie z wiary, lecz jakby z uczynków”. Jakże dobitnie ten [tekst] przedstawia to czego cały ten list apostołski jest wykładem, a mianowicie, że wiara nie oczyszcza nikogo z jego przewinień, lecz że jedynie przez wiarę prawo może być przestrzegane! Żydzi nie ponoszą winy za dążenie do sprawiedliwości z zakonu, ale za nie dążenie do niej we właściwy sposób. Osiąga się ją nie przez uczynki, lecz przez wiarę i w ten sposób uczynki których prawo wymaga mogą być spełnione. To znaczy, że złe czyny nie mogą rodzić dobrych uczynków; dobro nie może wynikać ze zła. Nie wolno lekceważyć dobrych uczynków. Są one najbardziej potrzebną rzeczą na świecie. Są wynikiem zachowywania prawa przez wiarę. Lecz nie ma jakiegokolwiek możliwości, by być dobrze czyniącym bez wiary; dlatego „wszystko zaś, co nie wypływa z przekonania [wiary], jest grzechem” - Rzym. 14:23.

**Kamień potknięcia.** Nie omieszkamy połączyć ostatnią część tego rozdziału z częścią początkową. Pamiętajmy, że początek przedstawia Izrael według ciała, jako odłączony od Chrystusa. Do nich

należało, między innymi, nadanie zakonu, lecz oni na nieszczęście nie skorzystali z tego. Dlaczego? „Potknęli się oni o kamień obrazy”. Cóż to za kamień obrazy? Chrystus. Byli dokładnie w takim samym stanie, jak wielu ludzi jest dzisiaj, nie dowierzali, że obietnice Boże dla Izraela były całkowicie i wyłącznie w Chrystusie. Myśleli, jak wielu zdeklarowanych chrześcijan czyni to dzisiaj, że Bóg uhonorował ich ze względu na nich samych, bez żadnego odniesienia do Chrystusa. **Chrystus jest kamieniem obrazy, o który potykają się wszyscy, którzy traktują obietnice dla Izraela jako uczynione dla jakiejś ziemskiej nacji, z wykluczeniem wszystkich innych.**

**Pewny Fundament.** Interesujące, że ten kamień potknięcia jest zarazem kamieniem, na którym można stanąć jak na pewnym fundamencie. Jedni o niego potykają się, dla innych oznacza podźwignięcie i wzrost. „Drogi Pana są proste, sprawiedliwi nimi chodzą, lecz bezbożni na nich upadają” - Oz. 14:9. Chrystus jest kamieniem obrazy [i skałą zgorszenia] dla tych, którzy nie wierzą, ale pewnym fundamentem dla tych, którzy uwierzyli. On jest „świętym Izraelskim”, „Królem Izraela”, „Pasterzem Izraela”, jest zarazem owczarnią [w znaczeniu budowli] i drzwiami do owczarni. Bez Niego nie mogłoby istnieć coś takiego jak naród Izraelski. Ci, którzy roszczą sobie prawo do udziału w dziedzictwie Izraela z powodu swojego pochodzenia, a nie zważają na Chrystusa, będą ostatecznie zawstydzeni, ponieważ każdy, kto nie wchodzi „przez drzwi”, zostanie zawsze uznany za „złodzieja i zbójcę”. Lecz „kto w niego uwierzy, nie będzie zawstydzony”, ponieważ jego wiara pokaże, że jest nasieniem Abrahama i w ten sposób spadkobiercą Bożym zgodnie z obietnicą.

## Rozdział 10

Przypomnijmy, że dziewiąty rozdział listu do Rzymian przedstawia stan Izraela według ciała, stan tych którzy nazywają się Izraelem. Są oni „odłączeni od Chrystusa”. „Dążyli do sprawiedliwości z zakonu”, lecz sprawiedliwości nie osiągnęli, ponieważ nie szukali jej przez wiarę, ale przez uczynki. Paganie, dlatego wyprzedzili ich, ponieważ szukali sprawiedliwości we właściwy sposób, a mianowicie przez wiarę. W ten sposób spełniły się słowa Chrystusa skierowane do zadufanych w sobie Żydów: „celnicy i wszetecznicze wyprzedzają was do Królestwa Bożego” oraz „Królestwo Boże zostanie wam zabrane, a dane narodowi, który będzie wydawał jego owoce” - Mat. 21:31,43. Lecz Pan nie porzucił swojego ludu dlatego, że potknęli się o Kamień, który on położył jako fundament. Znosił on z wielką cierpliwością nawet naczynia gniewu przeznaczone na zagładę. Tak więc apostoł kontynuuje:

### Cudowna Ewangelia - Rzymian 10:1-21

- 1. Bracia! Pragnienie serca mego i modlitwa zanoszona do Boga zmierzają ku zbawieniu Izraela.*
- 2. Daję im bowiem świadectwo, że mają gorliwość dla Boga, ale gorliwość nierozsądną;*
- 3. Bo nie znając usprawiedliwienia, które pochodzi od Boga, a własne usiłując ustanowić, nie podporządkowali się usprawiedliwieniu Bożemu.*
- 4. Albowiem końcem zakonu jest Chrystus, aby był usprawiedliwiony każdy, kto wierzy.*
- 5. Tak bowiem Mojżesz pisze o usprawiedliwieniu, które jest z zakonu: Człowiek, który spełnił zakon, przezeń żyć będzie.*
- 6. A usprawiedliwienie, które jest z wiary, tak mówi: Nie mów w sercu swym: Kto wstąpi do nieba? To znaczy, aby Chrystusa sprowadzić na dół;*
- 7. Albo: Kto zstąpi do otchłani? To znaczy, aby Chrystusa wywieść z martwych w górę.*
- 8. Ale co powiada Pismo? Blisko ciebie jest słowo, w ustach twoich i w sercu twoim; to znaczy, słowo wiary, które głosimy.*

9. Bo jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wzbudził go z martwych, zbawiony będziesz.
10. Albowiem sercem wierzy się ku usprawiedliwieniu, a ustami wyznaje się ku zbawieniu.
11. Powiada bowiem Pismo: Każdy, kto w niego wierzy, nie będzie zawstydzony.
12. Nie masz bowiem różnicy między Żydem a Grekiem, gdyż jeden jest Pan wszystkich, bogaty dla wszystkich, którzy go wzywają.
13. Każdy bowiem, kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie.
14. Ale jak mają wzywać tego, w którego nie uwierzyli? A jak mają uwierzyć w tego, o którym nie słyszeli? A jak usłyszeć, jeśli nie ma tego, który zwiastuje?
15. A jak mają zwiastować, jeżeli nie zostali posłani? Jak napisano: O jak piękne są nogi tych, którzy zwiastują dobre nowiny!
16. Lecz nie wszyscy dali posłuch dobrej nowinie; mówi bowiem Izajasz: Panie! Któż uwierzył zwiastowaniu naszemu?
17. Wiara tedy jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe.
18. Ale mówię: Czy nie słyszeli? Ależ tak: Po całej ziemi rozległ się ich głos, a słowa ich dotarły aż do krańców ziemi.
19. Ale mówię: Czy Izrael nie zrozumiał? Jako pierwszy Mojżesz powiada: Przez naród, który nie jest narodem, wzbudzę w was zawiść, przez naród nierozumny przyprowadzę was do gniewu.
20. A Izajasz waży się nawet powiedzieć: Dałem się znaleźć tym, którzy mnie nie szukali, objawiłem się tym, którzy o mnie nie pytali.
21. A do Izraela powiada: Cały dzień wyciągałem ręce swoje do ludu nieposłusznego i opornego.

**Gorliwość bez Poznania.** „A dobra to rzecz zawsze zabiegać gorliwie o dobrą sprawę” – Gal. 4:18. Gorliwość jest absolutnie niezbędna do osiągnięcia czegokolwiek; lecz gorliwość bez poznania jest jak dziki koń bez wędzidła czy uzdy. Jest wiele działań, które są bezużyteczne. Albo jest to tak, jak z człowiekiem, który przejawia wielką gorliwość i powagę w dążeniu do pewnego miejsca, lecz który podróżuje w złym kierunku. Jakkolwiek gorliwy byłby to człowiek, nigdy nie dotrze do miejsca, które jest na północ od niego przez podróżowanie na południe. Brak poznania [ignorancja] niweczy gorliwość. „Lud mój ginie, gdyż brak mu poznania”, Oz. 4:6.

**Ignorancja Izraela.** Byli „nie znającymi usprawiedliwienia, które pochodzi od Boga”. Nie jest to rodzaj niewiedzy, który zanikł wraz z żyjącym wtedy pokoleniem, i który jest ograniczony do jakichś określonych ludzi. Lecz w tym przypadku było o tyle gorzej, że nieznaną sprawiedliwości Bożej została połączona z najwyższym zapewnieniem służenia Mu.

**Boża Sprawiedliwość.** Sprawiedliwość Boża jest czymś więcej, niż tylko pojęciem. Jest to coś daleko różne od formy słownej, czy nawet oświadczenia prawnego. Jest ona po prostu życiem i charakterem Boga. Podobnie jak nie może istnieć słodkość w oderwaniu od cukierka, tak samo i sprawiedliwość nie jest czymś istniejącym w oderwaniu. Sprawiedliwość koniecznie musi być związana z jakąś żywą istotą. Lecz jedynie Bóg jest sprawiedliwy (dobry). Zobacz Mar. 10:18. A zatem gdziekolwiek jest sprawiedliwość, tam musi działać Bóg. Sprawiedliwość jest podstawową cechą Boga.

**Cień i Rzeczywistość.** Żydzi mieli „w zakonie ucieleśnienie [cień] wiedzy i prawdy”, ale nie mieli samej prawdy. Prawo Boże, będąc zapisane na kamiennych tablicach, albo w książce, jest tak doskonałe jak to tylko możliwe. Lecz była dokładnie taka sama różnica pomiędzy nim, a rzeczywistym prawem jaka jest pomiędzy zdjęciem człowieka, a samym człowiekiem. To był zaledwie cień. Nie było żadnego życia w napisanych literach, i nie mogły one uczynić czegokolwiek. Były po prostu wyrażeniem tego, co istnieje jedynie w życiu Boga.



**Pozorna Sprawiedliwość.** Żydzi bardzo dobrze wiedzieli, że słowa na kamieniu lub w książce nie mogą uczynić czegokolwiek; a ponieważ nie znali sprawiedliwości, której te słowa były jedynie opisem, ustanowili swoją własną sprawiedliwość. Tego nigdy by nie uczynili, gdyby nie stali się ignorantami nieznającymi sprawiedliwości Bożej. O tym mówi psalmista, „Sprawiedliwość twoja - jak góry Boże, Prawo twoje - jak głębina niezmierna!” Ps. 36:7. Próbowali wytworzyć sami z siebie podstawową cechę Boga. Takie usiłowanie, bez względu na to jak wielce gorliwe, mogło zakończyć się tylko żalosną porażką. Saul z Tarsu był niezmiernie gorliwym zwolennikiem tradycji ojców, większym niż ktokolwiek inny z jego klasy społecznej, jednak gdy posiadał właściwe zrozumienie, rzeczy, które były dla niego zyskiem był zmuszony uznać za stratę. To znaczy, że im bardziej ustanawiał swoją własną sprawiedliwość, tym gorszym się stawał.

**Poddanie się Sprawiedliwości.** Gdyby Żydzi nie byli [ludźmi] nieznającymi Bożej sprawiedliwości, nie usiłowaliby ustanawiać swojej własnej sprawiedliwości. Próbowali podporządkować sobie Bożą sprawiedliwość, podczas gdy sami powinni się jej poddać. Boża sprawiedliwość działa. Jest ona Jego [Boga] własnym życiem. Podobnie jak powietrze wypełnia każde dostępne miejsce, tak sprawiedliwe życie Boga wypełni każde serce, które jest otwarte na jego przyjęcie. Gdy ludzie próbują dotykać prawo Boże, niezmiennie wypaczają je i dopasowują do swoich własnych idei; jedyny sposób, aby osiągnąć jego doskonałość polega na poddaniu się jemu, pozwalając mu rządzić. Wówczas ono będzie wypełniać się pomyślnie w życiu. „Albowiem Bóg to według upodobania sprawia w was i chcenie i wykonanie” - Filip. 2:13.

**Koniec Zakonu [Prawa].** „A celem [końcem] tego, co przykazałem, jest miłość płynąca z czystego serca i z dobrego sumienia, i z wiary nieobłudnej” - 1 Tym. 1:5. „Wypełnieniem więc zakonu jest miłość” - Rzym. 13:10. Dlatego końcem zakonu jest jego doskonałe wypełnienie. To jest oczywiste. Nie robi różnicy w jakim sensie słowo „koniec” jest brane. Dajmy na to, że jest użyte w powszechnym znaczeniu „celu”. Jest zrozumiałe, że rzeczy, których on wymaga będą wykonane. Albo użycie słowa „koniec” w zwykłym znaczeniu całkowitego kresu, i mamy to samo. Dochodzisz do końca zakonu tylko wówczas, gdy dochodzisz do ostatecznej granicy jego wymagań.

**Chrystus Końcem Zakonu.** Zobaczyliśmy, że końcem albo celem zakonu jest sprawiedliwość, której on wymaga. Tak samo jest powiedziane, że Chrystus jest końcem zakonu, „aby usprawiedliwić”. Zakon Boży jest sprawiedliwością Bożą. Patrz Izaj. 51:6-7. Lecz ta sprawiedliwość jest prawdziwym życiem samego Boga, a słowa zakonu są tylko jej cieniem. To życie jest złożone jedynie w Chrystusie, przez Niego jedynie okazana jest sprawiedliwość Boga. Rzym. 3:24-25. Jego życie jest zakonem Bożym, odkąd Bóg był w nim. To co Żydzi mieli jedynie w formie, jest złożone faktycznie tylko w Chrystusie. W Nim odnajdujemy koniec zakonu. Czy nie mówią niektórzy, że „koniec zakonu” oznacza jego zniesienie? Bardzo dobrze; dopiero gdy udowodnią obalenie Chrystusa, mogą obalać zakon, nie wcześniej. Jedynie studiowanie życia Chrystusa ukáže sprawiedliwość, której zakon Boży wymaga.

**Dla kogo?** Dla kogo Chrystus jest końcem zakonu, aby usprawiedliwić? „Dla każdego, kto wierzy”. Chrystus zamieszkuje w sercu przez wiarę, Efez. 3:17. Doskonała sprawiedliwość zakonu jest złożona tylko w Nim. Ona jest w Nim w absolutnej doskonałości. Dlatego odkąd Chrystus zamieszkuje w sercu wierzącego, odtąd w nim koniec zakonu jest osiągnięty. „To jest dzieło Boże: wierzyć w tego, którego On posłał” - Jan 6:29. „Albowiem sercem wierzy się ku usprawiedliwieniu”.

**Czynienie by Żyć, czy Życie by Działać.** Sprawiedliwość, która jest z zakonu, inaczej mówiąc, ludzka własna sprawiedliwość (patrz Filip. 3:9), jest z zasady czynieniem czegoś, po to aby żyć. To proste określenie tego stanu [sprawiedliwości z zakonu] wystarcza do pokazania jego niewykonalności; że otrzymanie życia musi koniecznie poprzedzać działanie. Martwe ciało nie jest

w stanie uczynić czegoś przez co mogłoby żyć, lecz musi mu być dane życie, aby mogło zrobić cokolwiek. Piotr nie kazał zmarłej Dorkas wykonać jeszcze więcej pracy charytatywnej, uszyć jeszcze więcej ubrań, po to by mogła żyć, ale w imieniu Jezusa przywrócił jej życie, aby mogła nadal spełniać swoje dobre uczynki. Człowiek czyniący te rzeczy będzie żył nimi, lecz najpierw musi żyć, zanim będzie mógł je wykonywać. Dlatego sprawiedliwość, która jest z zakonu jest tylko mrzonką. Chrystus daje życie, równe wiecznemu i sprawiedliwemu życiu Boga, które wnosi sprawiedliwość w duszę, ożywiając ją.

**Chrystus Słowem.** Wersety 6-8 tego rozdziału są bezpośrednim cytatem z 5Mojż. 30:11-14. Mojżesz szczegółowo powtórzył ludziom prawo, wzywając ich do posłuszeństwa i mówił im, że przykazanie nie jest gdzieś „daleko”, aby musieli wysłać kogoś kto sprowadzi je do nich, „lecz bardzo blisko ciebie jest słowo, w twoich ustach i w twoim sercu, abys je czynił”. Paweł, pisząc pod natchnieniem Ducha, cytuje słowa Mojżesza i wskazuje, że odnoszą się one do Chrystusa. Chrystus jest Słowem, przykazaniem, które nie jest „daleko”, które nie musi być sprowadzane na dół z nieba, ani być podniesione z martwych. Niech czytelnik porówna te dwa fragmenty Pisma Świętego bardzo uważnie, a wyraźnie zobaczy, że prawdziwym przykazaniem Pana jest po prostu Chrystus.

**Zakon i Życie.** Ta prawda niekoniecznie była ukryta, aż do napisania Nowego Testamentu. Rozważny Żyd, za dni Mojżesza mógł wyraźnie zrozumieć, że tylko w życiu Boga sprawiedliwość z zakonu mogła być znaleziona. Mojżesz powiedział: „Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię. Położyłem dziś przed tobą życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierz przeto życie, abys żył, ty i twoje potomstwo, miłując Pana, Boga twego, słuchając jego głosu i Ignąc do niego, gdyż w tym jest twoje życie i przedłużenie twoich dni” - 5Mojż. 30:19-20. Kładąc przed ludem zakon, Mojżesz położył przed nimi życie Boga, które może być odnalezione jedyne w Chrystusie. „Wiem, że przykazanie jego jest żywotem wiecznym” – Jan. 12:50. „A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś” – Jan. 17:3.

**Bardzo Bliskie Słowo.** Pamiętając, że słowo jest Chrystusem, czytamy „blisko ciebie jest słowo, w ustach twoich i w sercu twoim; to znaczy, słowo wiary, które głosimy”. Czy jest Chrystus aż tak blisko? Naprawdę jest; on sam mówi „oto stoję u drzwi i kołaczę” - Obj. 3:20. On nie jest blisko jedynie niektórych, lecz „przecież nie jest On daleko od każdego z nas” - Dz. Ap.17:27. Jest on tak blisko, że „w nim żyjemy i poruszamy się, i jesteśmy”. Nie jest możliwe, abyśmy wyciągnęli rękę i nie znaleźli go. Chrystus jest [blisko] serca nawet upadłych ludzi, czekając aż zdadzą sobie sprawę z faktu, że istnieje, i będą uznawać go na wszystkich swoich drogach; wtedy on zamieszka w ich sercach „przez wiarę”. On wówczas pokieruje nimi na wszystkich ich drogach. W niczym innym miłość Chrystusa nie jest bardziej w pełni pokazana, niż w jego zamieszkaniu wraz z grzesznikami, i znoszeniu wszystkich ich niegodziwości, po to by przez swoją cierpliwość mógł on wybawić ich od ich złych dróg.

**Wiara w Zmartwychwstanie.** „Bo jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wzbudził go z martwych, zbawiony będziesz”. On „został wydany za grzechy nasze i wzbudzony z martwych dla usprawiedliwienia naszego” - Rzym. 4:25. I „umarł za wszystkich”. Zasmakował śmierci za każdego człowieka. Dlatego też został wzbudzony z martwych dla usprawiedliwienia każdego człowieka. Wierzyć w sercu w to, że Bóg wzbudził go z martwych, oznacza wierzyć w to, że on mnie usprawiedliwia. Ten kto nie wierzy, że Jezus oczyszcza go z grzechu, tak naprawdę nie wierzy, że Bóg wzbudził go z martwych; dlatego nie możemy wierzyć w zmartwychwstanie Jezusa bez uwierzenia w powód [nasze usprawiedliwienie] dla którego został wskrzeszony. Wiara w zmartwychwstanie Jezusa jest dużo mniej powszechna, niż to się zwykło uważać.

**Nie Zawstydzony.** Rdzeń słowa „wierzyć” oznacza fundament, coś na czym ktoś może budować. Wierzyć Jezusowi oznacza budowanie na Nim. On jest wypróbowanym Kamieniem, pewnym Fundamentem, Skałą, Izaj. 28:16. Ktokolwiek buduje na Nim nie będzie zmuszony do ratowania się ucieczką kiedy spadnie deszcz, nadejdą powodzie, wiatry zawieją i uderzą na jego dom; dlatego że on jest Skałą Wieczną.

**Bez Różnicy.** Myślą przewodnią ewangelicznego przesłania jest [słowo] „każdy”. „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” - Jan 3:16. „A ten, kto pragnie, niech przychodzi, a kto chce, niech darmo weźmie wodę żywota” - Obj. 22:17. „Każdy bowiem, kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie”. Żadne rozróżnienie nie jest uczynione; „nie masz bowiem różnicy między Żydem a Grekiem.” Przeczytaj jeszcze raz drugi i trzeci rozdział listu do Rzymian, i czwarty również. Właściwie cały list do Rzymian zadaje śmiertelny cios niecnemu pogładowi, [twierdzącemu], że Bóg jest stronniczy, i że wyróżnia niektórych ludzi bardziej niż innych. **Pomysł, że Bóg ma specjalne błogosławieństwa dla jednego narodu na ziemi, których nie ma dla innych, nie ważne czy ten jedyny naród nazywa się Żydzi, Izraelici, Anglosasi, Anglicy, czy jakkolwiek jeszcze, jest bezpośrednim zaprzeczeniem Ewangelii łaski Bożej.**

**Ewangelia dla wszystkich.** Trzynasty, czternasty, i piętnasty werset pokazują kroki niezbędne do zbawienia. Najpierw, ludzie muszą wzywać Pana. Lecz żeby go wzywać, muszą w Niego uwierzyć. Lecz nie mogli usłyszeć bez kogoś posłanego. Lecz gdy kaznodzieje zostali wysłani, mimo to nie wszyscy uwierzyli i nie wszyscy posłuchali, pomimo że wszystko usłyszeli. Co wszyscy usłyszeli? Oni wszyscy słyszeli słowo Boże. Na dowód tego apostoł mówi, że wiara jest ze słuchania słowa Bożego, i dodaje: „Czy nie słyszeli? Ależ tak: Po całej ziemi rozległ się ich głos, a słowa ich dotarły aż do krańców ziemi”. Wszyscy na świecie usłyszeli i nie ma żadnego wytłumaczenia dla niewiary, w żadnej mierze. Czytaj ponownie Rzym. 1:16-20.

**Wspaniali Kaznodzieje.** Ewangelia Chrystusa jest „cudowną ewangelią”. Ona rozświetla sobie drogę do serca (patrz 2Kor. 4:4). Więc godzi się by ci, którzy ją głoszą byli przybrani w chwałę. Słońce, księżyc i gwiazdy są wspaniałymi „kaznodziejami”, których słowa biegną, aż do końców świata. One głoszą cudowną Ewangelię Chrystusa. Są ciągłym przykładem jak trzeba głosić Ewangelię, błyszcząc chwałą Bożą. Tak więc apostoł mówi do nas, którzy usłyszeliśmy i uwierzyliśmy słowu, „jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości” - 1Piotra 2:9. Ewangelia jest objawieniem Boga ludziom. „Bóg jest światłością”, dlatego głoszenie Ewangelii polega na ukazaniu Jego światłości. „Tak niechaj świeci wasza światłość przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” - Mat. 5:16.

## Rozdział 11

Jedenasty rozdział listu do Rzymian zamyka to szczególne rozważanie na temat Izraela. W każdym z tych trzech rozdziałów [9, 10 i 11] wyraźnie widzimy, że Poganie, jeśli wierzą, mają równy udział z Żydami, i że ci ostatni są pozbawieni wszystkich przywilejów ludu Bożego przez niewiarę. Nic nie mogło pokazać bardziej wyraźniej jak te rozdziały, że wszyscy ludzie są równi, i że obietnice Boga są dla wszystkich, którzy wierzą, bez względu na pochodzenie czy narodowość.

1. *Pytam więc: Czy Bóg odrzucił swój lud? Bynajmniej. Przecież i ja jestem Izraelitą, z potomstwa Abrahama, z pokolenia Beniamina.*
2. *Nie odrzucił Bóg swego ludu, który uprzednio sobie upatrzył. Albo czy nie wiecie, co mówi Pismo o Eliaszu, jak się uskarża przed Bogiem na Izraela:*
3. *Panie, proroków twoich pozabijali, ołtarze twoje poburzyli; i zostałem tylko ja sam, lecz i na moje życie nastają.*
4. *Ale co mu mówi wyrocznia Boża? Zostawiłem sobie siedem tysięcy mężów, którzy nie zgięli kolan przed Baalem.*
5. *Podobnie i obecnie pozostała resztką według wyboru łaski.*
6. *A jeśli z łaski, to już nie z uczynków, bo inaczej łaska nie byłaby już łaską.*
7. *Cóż więc? Czego Izrael szukał, tego nie osiągnął, ale wybrani osiągnęli; pozostali zaś ulegli zatwardziałości,*
8. *jak napisano: Zesłał Bóg na nich ducha znieczulenia, dał im oczy, które nie widzą, i uszy, które nie słyszą, aż do dnia dzisiejszego.*
9. *A Dawid powiada: Niechaj stół ich stanie się dla nich sidłem i siecią, i zgorszeniem, i zapłatą;*
10. *niech zaćmią się ich oczy, aby nie widzieli, a grzbiet ich pochyl na zawsze.*
11. *Mówię tedy: Czy się potknęli, aby upaść? Bynajmniej. Wszak wskutek ich upadku zbawienie doszło do pogan, aby w nich wzbudzić zawiść.*
12. *Bo jeśli ich upadek stał się bogactwem świata, a ich porażka bogactwem pogan, to o ileż bardziej ich pełnia?*
13. *Do was zaś, którzy jesteście z pogan, mówię: Skoro już jestem apostołem pogan, służbę moją chlubnie wykonuję;*
14. *może w ten sposób pobudzę do zawiści rodaków moich i zbawię niektórych z nich.*
15. *Jeśli bowiem odrzucenie ich jest pojednaniem świata, to czym będzie przyjęcie ich, jeśli nie powstaniem do życia z martwych?*
16. *A jeśli zaczyn jest święty, to i ciasto; a jeśli korzeń jest święty, to i gałęzie.*
17. *Jeśli zaś niektóre z gałęzi zostały odłamane, a ty, będąc gałązką z dzikiego drzewa oliwnego, zostałeś na ich miejsce wszczepiony i stałeś się uczestnikiem korzenia i tłuszczu oliwnego,*
18. *to nie wynoś się nad gałęzie; a jeśli się chęlpisz, to pamiętaj, że nie ty dźwigasz korzeń, lecz korzeń ciebie.*
19. *Powiedz tedy: Odlamane zostały gałęzie, abym ja był wszczepiony.*
20. *Słusznie! Odlamane zostały z powodu niewiary, ty zaś trwasz dzięki wierze; wzbijaj się w pychę, ale się strzeż.*
21. *Jeśli bowiem Bóg nie oszczędził gałęzi naturalnych, nie oszczędzi też ciebie.*
22. *Zważ tedy na dobroć i surowość Bożą - surowość dla tych, którzy upadli, a dobroć Bożą względem ciebie, o ile wytrwasz w dobroci, bo inaczej i ty będziesz odcięty.*

**Nieodrzućeni.** Apostoł Paweł wiedział, że Bóg nie odrzucił swojego ludu, potomków Abrahama w prostej linii, i dowodził to faktem, że on sam został przyjęty przez Boga. Jeżeli naród [lud] żydowski byłby odrzucony przez Pana, w takim razie nie byłoby żadnej nadziei dla Pawła, ponieważ był "Hebrajczykiem z Hebrajczyków". Słowa „Bynajmniej [Broń Boże!]” wprowadzają w błąd niektórych ludzi. Myślą, że Paweł dlatego modlił się o to, aby Pan nie odrzucał swojego ludu, żeby również i on nie został odrzucony. Zwrot „Bynajmniej [Broń Boże!]”, należy czytać jako „w żadnym wypadku”. Wtedy wszystko jest jasne. A zatem: „Pytam więc: Czy Bóg odrzucił swój lud? Bynajmniej” [w żadnym wypadku]. Jak udowodnisz, że nie? Dlatego, że ja [Paweł] „jestem Izraelitą, z potomstwa Abrahama, z pokolenia Beniamina”.

**Kim są odrzućeni?** Pomimo, że Bóg nie odrzucił swojego ludu, znajdowali się oni w złym położeniu. **Fakt, że Bóg ich nie odrzucił, nie oznacza, że zostaną zbawieni.** Paweł dał do zrozumienia, że nawet on był w niebezpieczeństwie, że zwiastując innym sam mógł być odrzucony,

1Kor. 9:27. Sprawa ta, jednak, złożona była całkowicie w jego własnych rękach. Nie było żadnego zagrożenia, że Bóg mógłby odrzucić go wbrew jego [Pawła] woli. Mamy słowa Pana, „tego, który do mnie przychodzi, nie wyrzucę precz” – Jan. 6:37. Wszyscy mogą przyjść; dlatego mówi również, że „ktokolwiek pragnie” ten może przyjść. Bóg nie porzuca nikogo; lecz jeśli oni całkowicie Go odrzucają, nie zmusza nikogo i nie ma innego wyboru, jak zostawić ich samym sobie.

„Ponieważ wołałam, a nie chcieliście słuchać, wyciągałam ręce, a nikt nie zważał, ponieważ nie poszliście za moją radą i nie przyjęliście mojego ostrzeżenia, ...bo nienawidzili poznania i nie obrali bojaźni Pana, nie chcieli mojej rady, gardzili każdym moim ostrzeżeniem... Dlatego muszą spożywać owoc swojego postępowania i sycić się swoimi radami, gdyż odstępowo prostaków zabija ich, a niefrasobliwość głupców ich gubi” - Przyp. 1:24-32. Bóg wyciąga swoje ręce do ludu nieposłusznego i opornego (Rzym. 10:21), lecz do nich należy decyzja, czy będą zbawieni. Bóg akceptuje każdego; istnieje tylko jedno pytanie: czy oni zaakceptują Jego?

**Resztki.** Na przykładzie ilustracji z czasów Eliasza, dowiadujemy się czegoś więcej na temat akceptacji i odrzucenia. Wydawało się wówczas, jakby cały Izrael odszedł od Pana, lecz było siedem tysięcy mężów, którzy nie uznali Baala. „Podobnie i obecnie pozostała resztki według wyboru łaski”. Boża łaska objawia się dla wszystkich ludzi, i jest dla wszystkich szeroko dostępna. Ci, którzy tę łaskę przyjmują stają się wybranymi i nie ma znaczenia z jakiego rodzaju czy narodu pochodzą. Chociaż plan zbawienia obejmuje cały świat, to smutnym faktem jest to, że tylko niewielu spośród ludzi, czy [obecnego] pokolenia go zaakceptuje. „Choćby liczba synów Izraela była jak piasek morski, tylko resztki ocalona będzie” - Rzym. 9:27.

**Drzewo Oliwne.** Wprawdzie są w jedenastym rozdziale listu do Rzymian pojedyncze wyrażenia trudne do zrozumienia, to rozdział jako całość jest bardzo łatwy. Pod symbolem drzewa oliwnego, przedstawiony jest lud Boży, a pod symbolem wszczepienia, związek każdego człowieka [z pośród ludu] z Bogiem. Zanim jednak wejdziemy w szczegóły tej ilustracji, musimy przez chwilę zastanowić się nad pojęciem „społeczność izraelska”.

W drugim rozdziale listu do Efezjan dowiadujemy się, że jako Poganie, Efezjanie byli „dalecy od społeczności izraelskiej”, „nie mający nadziei i bez Boga na świecie”. To znaczy, że ci, którzy nie są w społeczności izraelskiej są bez Boga; albo, że ci, którzy są bez Boga są dalecy od społeczności izraelskiej. Skoro Chrystus jest jedynym objawieniem Boga dla człowieka, i gdy „do swej własności przyszedł, ale swoi go nie przyjęli” – Jan. 1:11, zatem wielka rzesza narodu żydowskiego była bez Boga, dokładnie tak samo, jak niewątpliwie byli poganie, i wskutek tego byli dalecy od społeczności izraelskiej. Ten sam [drugi] rozdział listu do Efezjan mówi nam, że Chrystus przyszedł pojednać z Bogiem zarówno Żydów jak i Pogan pokazując, że obydwójce byli od niego oddzieleni. Ponadto dalej w tym samym rozdziale dowiadujemy się, że społeczność izraelska to „domownicy Boga” i że składa się ze świętych, tych, którzy pojednali się z Bogiem. Jedynie tacy nie są „obcymi i przychodniami” spoza Izraela.

**Pochodzenie Izraela.** Imię [Izrael] powstało tej nocy, kiedy Jakub mocował się z Panem, i w końcu przez swoją wiarę otrzymał błogosławieństwo, o które zabiegał. Nie mógł zyskać czegokolwiek dzięki swojej sile fizycznej; tak naprawdę jedno dotknięcie przez Pana wystarczyło, aby uczynić go całkowicie bezsilnym; dopiero wtedy, w swojej całkowitej bezsilności, powierzył siebie w prostej wierze Panu, tak odniósł zwycięstwo i nazwany został Izraelem, księciem Bożym. Ten tytuł był stosowany do wszystkich jego potomków, pomimo że należał jedynie do tych, którzy mieli żywą wiarę w Boga, dokładnie tak samo jak my używamy terminu „chrześcijanin” do tych, którzy są w „zborze” bez zastanawiania się nad tym, czy tak naprawdę znają Pana.

## **Każdy musi być wszczepiony – Rzymian 11:23-26**

*23. Ale i oni, jeżeli nie będą trwali w niewierze, zostaną wszczepieni, gdyż Bóg ma moc wszczepić ich ponownie.*

*24. Bo jeżeli ty, odcięty z dzikiego z natury drzewa oliwnego, zostałeś wszczepiony wbrew naturze w szlachetne drzewo oliwne, o ileż pewniej zostaną wszczepieni w swoje drzewo oliwne ci, którzy z natury do niego należą.*

*25. A żebyście nie mieli zbyt wysokiego o sobie mniemania, chcę wam, bracia, odsłonić tę tajemnicę: zatwardziałość przyszła na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejdą,*

*26. i w ten sposób będzie zbawiony cały Izrael, jak napisano: Przyjdzie z Syjonu wybawiciel i odwróci bezbożność od Jakuba.*

**Sprawiedliwy Naród.** Dużo zostało powiedziane na temat niewiary dzieci Izraela; lecz były czasy kiedy jako cały naród mocno trwali w wierze. Wystarczy podać jeden przykład. „Przez wiarę runęły mury Jerycha, okrążane przez siedem dni” - Hebr. 11:30. Trzynastokrotnie wszystkie zastępy maszerowały wokół miasta, z pozoru na próżno, lecz oni nie szemrali. Taka ufność pokazała, że byli wówczas sprawiedliwym narodem, w bliskim związku z Bogiem; gdyż, „usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa” - Rzym. 5:1. Wtedy ich imię faktycznie oznaczało ich charakter; byli naprawdę Izraelitami. Wstępowali „w ślady wiary ojca naszego Abrahama.”

**Odcięte Gałęzie.** Lecz oni nie zachowali wiary. „Staliśmy się bowiem współuczestnikami Chrystusa, jeśli tylko aż do końca zachowamy niewzruszenie ufność, jaką mieliśmy na początku” - Hebr. 3:14. Oni tego nie uczynili, zatem zostali „bez Chrystusa”, „dalecy od społeczności izraelskiej” - Efez. 2:12. W Rzymian 11:17 apostoł pyta, „jeśli zaś niektóre z gałęzi zostały odłamane?”, itd. nie zamierzając, jednakże sugerować, że pewne nie zostały odłamane, czego dowiadujemy się dalej gdy mówi, „odłamane zostały z powodu niewiary” (werset 20), i jeszcze raz, „Bóg poddał wszystkich w niewolę nieposłuszeństwa” (werset 32), tym samym pokazując, że wszystkie zostały odłamane. Tak więc odnajdujemy tu ludzi, którzy byli „umiłowanymi ze względu na praojców” (werset 28) i którzy kiedyś w swojej historii byli „synami Bożymi przez wiarę w Jezusa Chrystusa” (Gal. 3:26), zdegradowanych przez swoją niewiarę do poziomu tych, którzy nigdy nie znali Boga.

**Wszczepione Gałęzie.** Wszystkie gałęzie z drzewa oliwnego Izraela zostały odłamane z powodu niewiary. Aby wypełnić po nich miejsce Bóg wziął gałęzie z dzikiego drzewa oliwnego Pogan i wszczepił je. To wszczepienie było „wbrew naturze” (werset 24), było całkowicie dziełem łaski. Gdyby było zgodne z naturą, wtedy gałęzie mogły by wydać naturalny owoc i nie byłoby żadnej korzyści ze wszczepienia, jednak naturalny owoc był zły (zobacz Gal. 5:19-21; Efez. 2:1-2). Lecz cud dokonał się przez działanie łaski i gałęzie, które zostały wszczepione stały się uczestnikami naturalnego korzenia. Owoce ze wszczepionych gałęzi nie jest bardziej naturalny, lecz jest Duchowy. Gal. 5:22-23.

**Ponowne złączenie.** Musimy pamiętać, że Bóg nie odrzucił swojego ludu. **Oni odpadli przez niewiarę.** „Ale i oni, jeżeli nie będą trwali w niewierze, zostaną wszczepieni, gdyż Bóg ma moc wszczepić ich ponownie” (werset 23). **Żyd ma taką samą możliwość jak Poganin.** „Nie masz bowiem różnicy między Żydem a Grekiem, gdyż jeden jest Pan wszystkich, bogaty dla wszystkich, którzy go wzywają” - Rzym. 10:12. Chrystus przyszedł „pojednać obydwóch z Bogiem w jednym ciele przez krzyż” i „przez niego mamy dostęp do Ojca, jedni i drudzy w jednym Duchu” – Efez. 2:6,18.

**Niezmiennność Planu.** Nie zapomnijmy, że wprowadzie przez wszczęcie Paganie zajęli miejsce zbuntowanego Izraela, to jednak nie nastąpiła żadna zmiana w Bożym planie. Wszystko to było zawarte w pierwotnej obietnicy dla Abrahama. „Z tego możecie poznać, że ci, którzy są z wiary, są synami Abrahama. A Pismo, które przewidywało, że Bóg z wiary usprawiedliwia pogan, uprzednio zapowiedziało Abrahamowi: W tobie będą błogosławione wszystkie narody” - Gal. 3:7-8.

Na początku Bóg uczynił Adama, ojca ludzkiej rasy. Adam był synem Boga (Łuk. 3:38); dlatego wszyscy jego potomkowie są prawnie ludem Bożym. On [Bóg] nie porzucił ich gdy zgrzeszyli. Swoją miłością objął cały świat (Jan. 3:16), i nie zobowiązał się do tego za dni Abrahama, Izaaka, i Jakuba. **Jedyną przewagą Izraela było to, że mieli oni przywilej zanieśienia cudownej Ewangelii do Pogan, dla których ona zawsze była przeznaczona tak samo, jak dla nich.**

**Przeznaczenie Pogan.** Paganie tak samo jak potomkowie Jakuba, byli od początku przeznaczeni do tego, by stać się Izraelem. Zostało to przedstawione podczas spotkania w Jerozolimie. Piotr opowiedział o tym, jak był posłany przez Boga by głosić im ewangelię, i że Bóg nie uczynił żadnej różnicy pomiędzy nimi a Żydami. W związku z tym Jakub rzekł: „Szymon opowiedział, jak to Bóg pierwszy zatroszczył się o to, aby spośród pogan wybrać lud dla imienia swego. A z tym zgadzają się słowa proroków, jak napisano: Potem powrócę i odbuduję upadły przybytek Dawida, I odbuduję jego ruiny i podźwignę go, aby pozostali ludzie szukali Pana, a także wszyscy poganie, nad którymi wezwane zostało imię moje, mówi Pan, który to czyni; znane to jest od wieków” - Dz. Ap. 15:14-18. Zobacz również Amos 9:11-15. Z powyższego dowiadujemy się, że „przybytek Dawida”, dom albo królestwo Dawida, ma być odbudowany przez głoszenie ewangelii Poganom, i że to jest zgodne z zamysłem Pana od początku świata. Ten [fragment] Pisma nie potrzebuje komentarza, lecz uwierzenia.

**„Paganie w pełni wejdą”.** „Zatwardziałość [ślepotą] przyszła na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejdą” - Rzym. 11:25. Do czasu gdy poganie w pełni wejdą - gdzie? Do Izraela, oczywiście; tak więc przez wprowadzenie w pełni Pogan „będzie zbawiony cały Izrael”. Kiedy poganie w pełni wejdą? Pan sam daje odpowiedź: „ I będzie głoszona ta ewangelia o Królestwie po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom, i wtedy nadejdzie koniec” - Mat. 24:14. Bóg nawiedza Pagan: „aby spośród [nich] wybrać lud dla imienia swego”. Przez nich Izrael ma być uczyniony pełnym, kompletnym. Gdy tylko dzieło głoszenia ewangelii Poganom zakończy się, wtedy przyjdzie koniec. Wówczas nie będzie już więcej głoszenia komukolwiek, ani Poganom, ponieważ oni podejmą ostateczną decyzję; ani Żydom, ponieważ wtedy „będzie zbawiony cały Izrael”. Nie będzie już więcej potrzeby [głoszenia] ewangelii; jej praca będzie zakończona.

### **Wielkie Zgromadzenie Żydów – Rzymian 11:27-36**

*27. A to będzie przymierze moje z nimi, gdy zglądę grzechy ich.*

*28. Co do ewangelii, są oni nieprzyjaciółmi Bożymi dla waszego dobra, lecz co do wybrania, są umiłowanymi ze względu na praojców.*

*29. Nieodwołalne są bowiem dary i powołanie Boże.*

*30. Bo jak i wy byliście niegdyś nieposłuszni Bogu, a teraz dostąpiliście miłosierdzia z powodu ich nieposłuszeństwa,*

*31. tak i oni teraz, gdy wy dostępujecie miłosierdzia, stali się nieposłuszni, ażeby i oni teraz miłosierdzia dostąpili.*

*32. Albowiem Bóg poddał wszystkich w niewolę nieposłuszeństwa, aby się nad wszystkimi zmiłować.*

*33. O głębokości bogactwa i mądrości, i poznania Boga! Jakże niezbadane są wyroki jego i nie wysłędzone drogi jego!*

*34. Bo któż poznał myśl Pana? Albo któż był doradcą jego?*

35. *Albo któż wpierw dał mu coś, aby za to otrzymać odpłatę?*

36. *Albowiem z niego i przez niego i ku niemu jest wszystko; jemu niech będzie chwała na wieki. Amen.*

**Wszystko dzięki Chrystusowi.** Zwróć szczególnie uwagę na wersety 25-27. Gdy poganie w pełni wejdą urzeczywistni się to, że „będzie zbawiony cały Izrael”. Rzeczywiście, jedynie przez wprowadzenie Pogan, cały Izrael będzie zbawiony. I będzie to wypełnieniem tego co napisano, „Przyjdzie z Syjonu wybawiciel i odwróci bezbożność od Jakuba”. Tylko dzięki Chrystusowi Izrael może być zbawiony i zgromadzony; i wszyscy którzy należą do Chrystusa są Izraelem; bo „**jeśli jesteście Chrystusowi, tedy jesteście potomkami Abrahama, dziedzicami według obietnicy**” - Gal. 3:29.

**Zgładzenie Grzechu.** Przyjdzie z Syjonu wybawiciel, który odwróci bezbożność od Izraela. Chrystus jest „Barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata” – Jan. 1:29. „On ci jest ubłaganiem za grzechy nasze, a nie tylko za nasze, lecz i za grzechy całego świata” - 1Jana 2:2.

Arcykapłan Kajfasz mówił w Duchu, że „Jezus miał umrzeć za naród. A nie tylko za naród, lecz też aby zebrać w jedno rozproszone dzieci Boże” – Jan. 11:51-52. Tak samo Piotr, przemawiając w świątyni w Jerozolimie, powiedział: „Wy jesteście synami proroków i przymierza, które zawarł Bóg z ojcami waszymi, gdy mówił do Abrahama: A w potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi. Wam to Bóg najpierw, wzbudziwszy Syna swego, posłał go, aby wam błogosławił, odwracając każdego z was od złości waszych” - Dz. Ap. 3:25-26. Błogosławieństwo Abrahama jest przebaczeniem grzechów przez Chrystusa; ludzie ze wszystkich narodów stają się naprawdę Izraelitami przez zgładzenie niegodziwości.

**Wszystko z Wiary.** Przez wiarę Jakub został Izraelem. Z powodu niewiary jego potomkowie zostali odłamani z rodu Izraelskiego. Przez wiarę Paganie są wszczepieni, i tylko przez wiarę trwają; przez wiarę Żydzi mogą zostać ponownie włączeni w macierzysty ród. Wiara w Chrystusa jest jedyną rzeczą, która czyni kogoś Izraelitą, i jedynie niewiara odcina kogoś od bycia Izraelitą; zostało to w pełni pokazane przez Chrystusa, gdy zadziwiony wiarą setnika, powiedział: „u nikogo w Izraelu tak wielkiej wiary nie znalazłem. A powiadam wam, że wielu przybędzie ze wschodu i zachodu, i zasiądą do stołu z Abrahamem i z Izaakiem, i z Jakubem w Królestwie Niebios. Synowie Królestwa zaś będą wyrzuceni do ciemności na zewnątrz” - Mat. 8:10-12.

**Wszyscy w niewoli.** „Bóg poddał wszystkich w niewolę nieposłuszeństwa, aby się nad wszystkimi zmiłować”. Słowo „podać” znaczy dosłownie „zamknąć”. On „zamknął ich wszystkich razem”. Stąd w Galacjan 3:22 czytamy, że „Pismo głosi, że wszystko poddane jest grzechowi, aby to, co było obiecane, dane było na podstawie wiary w Jezusa Chrystusa tym, którzy wierzą.” A następny werset mówi, że „zanim przyszła wiara, byliśmy wspólnie zamknięci i trzymaliśmy pod strażą zakonu”. Zarówno Żydzi jak i Paganie „są pod wpływem grzechu” - Rzym. 3:9. Wszyscy razem są zamknięci w niewoli, bez nadziei na ocalenie poza Chrystusem, „Wybawicielem”, który ogłasza „jeńcom wyzwolenie, a ślepym przejrzenie, [który] uciśnionych wypuszcza na wolność” - Łuk. 4:18. On przychodzi jako wybawiciel „z Syjonu”, przynosząc wolność [pochodzącą z] „Jeruzalem, które jest w górze” - Gal. 4:26. Wszyscy zatem, którzy przyjmują tę wolność którą daje Chrystus, są dziećmi Jeruzalem, które jest w górze, dziedzicami niebiańskiego Kanaanu, członkami prawdziwej społeczności Izraelskiej.

**Cudowne Poznanie.** „...Jego poznaniem się nasyci, sprawiedliwy mój sługa wielu usprawiedliwi i sam ich winy poniesie”, mówi Pan - Izaj. 53:11. A zatem przez odpuszczanie grzechów odbuduje mury Jeruzalemu (Ps. 51:20) i wróci jego dzieci z niewoli. „O głębokości bogactwa i mądrości, i



poznania Boga! Jakże niezbadane są wyroki jego i nie wysłedzone drogi jego!” Dlatego niech nikt nie ośmiela się krytykować Bożego planu, albo odrzucać go, tylko dlatego, że nie może go zrozumieć. „Bo któż poznał myśl Pana? Albo któż był doradcą jego?” „Albowiem z niego i przez niego i ku niemu jest wszystko; jemu niech będzie chwała na wieki. Amen.”